



Sygn. akt IV KK 617/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **S. Ł.**

skazanego z art. 198 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 marca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok, a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...) i przekazuje sprawę temu ostatniemu sądowi w celu ponownego rozpoznania;**
- 2) zarządza zwrot opłaty od kasacji uiszczonej przez oskarżonego S. Ł. w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Prokurator w T. oskarżył:

1. A. S. o popełnienie przestępstwa z art. 198 k.k. polegającego na tym, że w dniu 23 marca 2017 roku w T. wykorzystując bezradność K. P. wynikającą z jej stanu nietrzeźwości i utraty świadomości doprowadził ją do obcowania płciowego;
2. S. Ł. o popełnienie przestępstwa z art. 198 k.k. polegającego na tym, że w dniu 23 marca 2017 roku w T. wykorzystując bezradność K. P. wynikającą z jej stanu nietrzeźwości i utraty świadomości doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej przez dotknięcie ją po piersiach.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy w T., sygn. akt II K (...), orzekając w ramach czynu zarzuconego oskarżonemu A. S., uznał go za winnego tego, że w dniu 23 marca 2017 r. w T. podstępem polegającym na wykorzystaniu stanu bezradności K. P. wynikającego ze stanu nietrzeźwości i krótkotrwałej utraty świadomości spowodowanej dodaniem do pitego przez nią alkoholu przez S. Ł. nieustalonej substancji, doprowadził ją do obcowania płciowego, który to czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. i na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. orzekł wobec oskarżonego A. S. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K. P. w sposób bezpośredni i pośredni oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 5 lat od daty uprawomocnienia się wyroku. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego A. S. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej K. P. kwoty 15.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekł o zaliczeniu okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania oraz o kosztach sądowych.

Oskarżonego S. Ł., Sąd Rejonowy uznał za winnego tego, że w dniu 23 marca 2017 r. w T., działając w zamiarze aby A. S. dokonał przestępstwa polegającego na doprowadzeniu podstępem do obcowania płciowego K. P. ułatwił mu jego popełnienie w ten sposób, że udostępnił mu lokal oraz dodał do alkoholu K. P. nieustalony środek, który spowodował krótkotrwałą utratę świadomości, a następnie wykorzystując ten stan bezradności wynikający ze stanu nietrzeźwości

pokrzywdzonej oraz z krótkotrwałej utraty świadomości spowodowanej dodaniem do pitego przez nią alkoholu nieustalonej substancji doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej polegającej na dotknięciu jej piersi. Czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za jego popełnienie na mocy art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41 a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 39 pkt 2b k.k. orzekł wobec oskarżonego S. Ł. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną K.P. w sposób bezpośredni i pośredni oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 20 metrów na okres 5 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego S. Ł. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej K. P. kwoty 7.500 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz orzekł o kosztach sądowych.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli: prokurator, obrońca oskarżonego A. S. oraz dwaj obrońcy oskarżonego S. Ł.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego S.Ł. i zarzucił mu obrazę prawa materialnego przez błędne przyjęcie w pkt IV wyroku dot. oskarżonego S. Ł., iż czyn mu przypisany wyczerpuje znamiona występkę z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podczas gdy z opisu czynu i ustaleń faktycznych w sprawie wynika, iż czyn ten wyczerpuje znamiona występkę z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w konsekwencji wymierzenie S. Ł. kary poniżej dolnego zagrożenia wynikającego z art. 197 § 1 k.k., wbrew treści art. 19 § 1 k.k.

W konkluzji, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Podczas rozprawy apelacyjnej zmodyfikował końcowe wnioski, domagając się zmiany wyroku wobec oskarżonego S. Ł. poprzez zakwalifikowanie przypisanego mu czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. i wymierzenie mu kary 2 lat pozbawienia wolności, przy pozostawieniu pozostałych rozstrzygnięć dotyczących tego oskarżonego.

Obrońca oskarżonego S. Ł. adw. K. W. zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

1. Rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., polegające na

przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów z:

1. wyjaśnień oskarżonego S. Ł. i uznanie ich za niewiarygodne,
 - b) zeznań K. P., A. P. i P. P. przez przyjęcie ich za wiarygodne, podczas gdy różnią się między sobą, a nadto A. P. podała nieprawdę, co do czasokresu znajomości ze S. Ł.;
2. Rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. przez dowolne przyjęcie, że zebrane w sprawie dowody dają podstawę do przyjęcia, iż istnieje nieprzerwany łańcuch poszlak wskazujących na to, że K. P. dodano do drinka środek powodujący utratę przytomności oraz amnezję wsteczną,
3. Błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, wskazujących na to, że :
 1. oskarżeni S. Ł. i A. S. umówili się co do tego, że A. S. wykorzysta seksualnie K. P.,
 2. oskarżony S. Ł. dodał do drinka pokrzywdzonej substancji psychoaktywnej skutkującej utratą przez nią świadomości w celu umożliwienia A. S. wykorzystania seksualnego pokrzywdzonej,
 3. A. S. podstępnie wywabił K. P. na korytarz,
 4. S. Ł. przebywał w pokoju przez cały czas zdarzenia,
 5. oskarżony S. Ł. specjalnie dotknął piersi pokrzywdzonej,

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Drugi obrońca osk. S. Ł. adw. J. Z. także zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażącą obrazę art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 185c § 3 k.p.k., art. 398 i 399 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. - przez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i interpretację ujawnionych w zaskarżonej części okoliczności w sposób dowolny, i tak :
 - 1.art. 2 § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. - przez naruszenie zasady prawdy materialnej i obiektywizmu procesowego,
 - 2.art. 5 § 2 k.p.k. - przez jego nie zastosowanie w stosunku do oskarżonego

S.Ł.,

3.art. 7 k.p.k.- przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w następstwie rażącego naruszenia zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a w konsekwencji niesłuszne przyjęcie jedyne go możliwego scenariusza wydarzeń mającego stanowić podstawę zaskarżonego orzeczenia w sytuacji, gdy nie można wykluczyć możliwości innej wersji zdarzeń wskazującej na brak winy oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu i nadaniu niewłaściwego znaczenia opinii biegłego medyka i wynikowi badań laboratoryjnych krwi i moczu pokrzywdzonej,

4.art. 92, art. 185c § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - przez ukształtowanie stanowiska stanowiącego podstawę przyjęcia winy na niekompletnym materiale dowodowym, przyjęcia, że S. Ł. działał umyślnie co do zarzutu z art. 198 k.k. oraz udzielił pomocy A. S. w popełnieniu przez niego czynu zabronionego z art. 197 § 2 k.k.,

- art. 398 § 1 k.p.k. i art. 399 § 1 k.p.k. - przez wznowienie postępowania sądowego aby rozszerzyć oskarżenie o czyn nieznan y w akcie oskarżenia bez przeprowadzenia koniecznego postępowania przygotowawczego, przy czym uczynił to wychodząc poza granice oskarżenia.

1. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisów art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przez ich zastosowanie, pomimo że nie pozwalał na to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W konkluzji, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów, względnie jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do oskarżonego S. Ł. w ten sposób, iż przypisany mu w ustępie IV wyroku czyn zakwalifikował jako przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu za ten czyn karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w odniesieniu do obu

oskarżonych utrzymał w mocy i zasądził od oskarżonego S. Ł. na rzecz Skarbu Państwa przypadającą na niego część wydatków za postępowanie odwoławcze oraz opłatę za obie instancje.

Wyrok Sądu Okręgowego w T. w tej sprawie został zaskarżony jedynie na korzyść S. Ł. przez jego obrońców, którzy wnieśli dwie kasacje.

W kasacji sporządzonej przez adw. J. Z. podniesiono zarzut obrazy art. 2 § 2 k.p.k. i art 4 k.p.k. - przez naruszenie zasady prawdy materialnej i obiektywizmu procesowego,

1.art. 7 k.p.k. - przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez rażące naruszenie zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego;

2.art 92 k.p.k., art 185c § 3 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - przez ukształtowanie stanowiska stanowiącego podstawę przyjęcia winy na niekompletnym materiale dowodowym, a to wobec pominięcia w odnośnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szczegółowego omówienia okoliczności mogących wskazywać na inny niż przyjęty dla własnej koncepcji przebieg zdarzeń, w szczególności przyjęcia, że S. Ł. działał umyślnie co do zarzutu z art. 198 k.k. oraz udzielił pomocy A. S. w popełnieniu przez niego czynu zabronionego z art. 197 § 2 k.k., przy czym nadto została naruszona zasada bezpośredniości w wyniku odstąpienia od przesłuchania na rozprawie pokrzywdzonej K. P. - pomimo stwierdzenia okoliczności nieznanych w chwili jej pierwszego a zarazem ostatniego przesłuchania w dniu 26 kwietnia 2017 r.

3.art 170 k.p.k., przez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie św.d. E. C., K. B., M. J. i P. P. - a także lekarza dyżurnego przyjmującego pokrzywdzoną w SOR szpitala,

4.art 398 § 1 k.p.k. i art 399 § 1 k.p.k. - przez wznowienie postępowania sądowego aby rozszerzyć oskarżenie o czyn nieznany w akcie oskarżenia bez przeprowadzenia koniecznego postępowania przygotowawczego, przy czym uczynił to wychodząc poza granice oskarżenia.

5.art 433 § 1 k.p.k. - przez rozpoznanie środka odwoławczego w szerszy sposób niż dopuszczalny,

6.art 434 § 1 § 1 k.p.k. w zw. z art 455 zd. drugie k.p.k. - przez wydanie orzeczenia

na niekorzyść oskarżonego S. Ł., pomimo że nie wniesiono na jego niekorzyść środka odwoławczego, a także rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, a to przepisów art 18 § 3 k.k. w zw. z art 197 § 1 k.k. i art 197 § 2 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. i art 12 § 1 k.k. przez ich zastosowanie, pomimo że nie pozwala na to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W konkluzji skarżący wniósł, aby Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 537 § 1 i § 2 *in fine* k.p.k., uniewinnił oskarżonego S. Ł., względnie uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał niniejszą sprawę Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców oskarżonego zarzucił w kasacji:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, w postaci art. 14 § 1 w zw. z art. 398 § 1 k.p.k., przez naruszenie przez Sądy obu instancji zasady skargowości i skazanie S. Ł. za czyn nie objęty aktem oskarżenia, co miało wpływ na treść wyroku poprzez określenie innej kwalifikacji prawnej i w konsekwencji wymierzenie wyższej kary,
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., w związku z art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., przez dokonanie przez Sąd subiektywnej oceny dowodów zebranych w sprawie z naruszeniem zasady obiektywizmu i zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania błędnych ustaleń faktycznych i przypisania oskarżonemu czynu, którego się nie dopuścił, co w szczególności odnosi się do dowodu z:
 1. opinii biegłego sądowego medyka dra P. B.,
 2. zeznań pokrzywdzonej przez uznanie ich za wiarygodne, zwłaszcza w części, w jakiej wskazuje ona na fakt utraty świadomości, w sytuacji, gdy zeznania te są sprzeczne z depozycjami skazanych,
3. rażące naruszenie art. 170 k.p.k. w związku z art. 437 § 2 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., przez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych wniesionych przez obrońców skazanych o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej, jak i świadków w osobach E. C., K. B., M. J. oraz lekarzy zaopatrujących pokrzywdzoną w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym i uznanie ich jako spóźnione w sytuacji, gdy kwestia związana z możliwością intoksykacji

pokrzywdzonej środkiem chemicznym pojawiła się dopiero po przesłuchaniu pokrzywdzonej i trojga świadków przed Sądem I instancji, tuż przed samym wydaniem wyroku, a zatem obrońcy nie mieli podstaw by antycypować możliwość zmiany kwalifikacji prawnej czynu i zarzucenia S. Ł. innego czynu niż opisany w skardze uprawnionego oskarżyciela, zaś lekarz SOR nie był w sprawie przesłuchany w ogóle, przez co uniemożliwiono skazanym należyłą obronę.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autorka kasacji wniosła o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i uniewinnienie skazanego S. Ł. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie, o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Prokurator Prokuratury Krajowej występujący na rozprawie kasacyjnej wniosł o oddalenie obu kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty sformułowane w kasacjach wniesionych na korzyść osk. S.Ł. zasługiwały na uwzględnienie w części wskazującej na przekroczenie przez Sąd I instancji w odniesieniu do tego oskarżonego granic oskarżenia i orzekanie poza granicami skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego. Zagadnienie to było podnoszone już na etapie postępowania odwoławczego i Sąd Okręgowy w T. wyraził swój pogląd w tej materii, z którym wszelako trudno się zgodzić.

W obowiązującym modelu procesu karnego zasada działania organów procesowych z urzędu, w dominującym zakresie determinuje postępowanie przygotowawcze. Natomiast wszczynanie postępowania przed sądem jest oparte – także w dominującym stopniu – na zasadzie skargowości, z nielicznymi wyjątkami określonymi w ustawie. Realizacja zasady skargowości wymaga, aby żądanie wszczęcia postępowania sądowego skierowane przez oskarżyciela lub otwarcie jego kolejnego etapu – wyrażone przez uprawniony podmiot, wytyczało granice w jakich to postępowanie może się toczyć. W odniesieniu do skargi oskarżyciela, jej ramy określa w szczególności wskazanie tych fragmentów zachowania człowieka, które wyodrębniono w akcie oskarżenia wiążąc je ze znamionami czynności sprawczej w nim opisanej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12

października 2011 r., III KK 145/11).

Obok wymogu zrealizowania podstawowych i powszechnie akceptowanych kryteriów wyznaczających granice skargi, takich jak identyczność przedmiotu zamachu, identyczność atakowanego dobra prawnego, tożsamość podmiotów biorących udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, zachowanie choćby części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaakceptowano także sytuację, w jakiej okoliczności uzasadniające rozszerzenie zarzutu postawionego jednemu z oskarżonych o udział w zdarzeniu, opisano w uzasadnieniu aktu oskarżenia i zamieszczono w opisie czynu zarzucanego innej osobie współoskarżonej. W takim wypadku także te okoliczności należą do podstawy faktycznej oskarżenia całej skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., V KK 82/12). Mogą zostać zatem wykorzystane również w odniesieniu do osoby współoskarżonej, której dotyczą.

Po tych wstępnych uwagach przypomnieć trzeba, że S. Ł. został oskarżony jedynie o to, że w dniu 23 marca 2017 roku w T. *„wykorzystując bezradność K. P. wynikającą z jej stanu nietrzeźwości i utraty świadomości doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej przez dotknięcie ją po piersiach”*. Oskarżenie to ograniczało się zatem wyłącznie do popełnienia przez tego oskarżonego własnego przestępstwa na szkodę pokrzywdzonej, a także wyznaczało jego dość wąski zakres.

Nie było w tym zarzucie mowy ani o udzieleniu A. S. pomocy do tego, aby ten ostatni dokonał przestępstwa polegającego na doprowadzeniu podstępem do obcowania płciowego K. P. ani o ułatwieniu mu popełnienia takiego czynu w ten sposób, że S. Ł. udostępnił mu lokal oraz dodał do alkoholu K. P. nieustalony środek, który spowodował u pokrzywdzonej krótkotrwałą utratę świadomości. Nie jest na obecnym etapie sprawy istotne dlaczego prokurator – w istniejących realiach dowodowych – ograniczył czyn zarzucony S. Ł. tylko do przytoczonej postaci jego zachowania. Z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności możliwego do przypisania temu oskarżonemu zasadnicze znaczenie ma czyn określony w akcie oskarżenia, który nie obejmował pomocnictwa do zgwałcenia K. P. Takiego zachowania oskarżyciel publiczny bowiem w ogóle nie zarzucił oskarżonemu S. Ł.

Zarówno w części dotyczącej A. S., jak w odniesieniu do S. Ł., oskarżyciel publiczny nie sformułował tezy o doprowadzeniu pokrzywdzonej podstępem do stanu bezradności i nie argumentował, że działania w tym kierunku podjął i zrealizował S. Ł. Opis jego zachowania, istotnego z punktu widzenia prawa karnego, został ograniczony do tego co znalazło się w zarzucie aktu oskarżenia.

Nie przekonują w tej sytuacji motywy Sądu I instancji, które miały uzasadnić dokonaną modyfikację. Rozważania zaprezentowane w tym względzie (s. 43 uzasadnienia) ograniczyły się do wyrażenia oceny, że *„pozostaje poza sporem i nie budzi wątpliwości w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, że S. Ł. swoim zachowaniem ułatwił popełnienie oskarżonemu A. S. czynu zabronionego stypizowanego w art. 197 § 1 k.k.”*. W wywodach mających wesprzeć poczynione ustalenia Sąd podkreślał wprowadzie porozumienie obu oskarżonych co dalszego sposobu działania, ale wykluczył jednak współsprawstwo i przypisał S. Ł. tylko pomocnictwo do popełnienia przez A. S. przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.; zarazem jednak – dość nieoczekiwanie przy takim ustaleniu – zakwalifikował jego zachowanie na podstawie art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. W zakresie oceny prawnej, koncepcja ta została zresztą skutecznie zakwestionowana przez prokuratora w wyniku rozpoznania jego apelacji.

Nie jest przy tym skuteczne samo powoływanie się na wyniki postępowania dowodowego i zasady logicznego rozumowania dla uzasadnienia tak zasadniczej zmiany przypisanego czynu w porównaniu z czynem zarzuconym. Przebieg postępowania dowodowego w toku rozprawy niejednokrotnie dostarcza nowych informacji mających znaczenie dla dokonania ustaleń, ale nie oznacza to wcale całkowitej dowolności w kształtowaniu zakresu przypisanego czynu. Wprawdzie przyjmuje się, że tożsamości zdarzenia nie wyklucza ustalenie w toku procesu, że nie wszyscy oskarżeni zachowywali się tak, jak im pierwotnie zarzucono, a ich rola w zdarzeniu może podlegać różnym ocenom prawnym, ale utrzymanie się w granicach skargi wymaga, aby w czynie przypisanym w wyroku skazującym znalazł się opis tej samej czynności wykonawczej, skierowanej do tego samego przedmiotu, czyli podstawowe elementy określające fakt główny. W realiach tej

sprawy, tym faktem głównym – w części dotyczącej S. Ł. – było jego działanie mające charakter innej czynności seksualnej, podjęte w czasie, gdy pokrzywdzona korzystała z prysznicy w łazience. Skarga wniesiona przez oskarżyciela nie wykraczała poza ramy tak wyznaczone zarówno zarzutem, jak uzasadnieniem przytoczonym dla jego poparcia.

Podzielenie powołanego wyżej poglądu przemawiało natomiast za inną oceną sytuacji współoskarżonego A. S., co do którego Sąd I instancji także zmodyfikował opis czynu w porównaniu z aktem oskarżenia, ale niezależnie od braku kasacji wniesionej na jego rzecz – takie postąpienie Sądu Rejonowego nie uzasadniało skorzystania przez sąd kasacyjny z instytucji przewidzianej w art. 435 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. Wprawdzie sam czyn zarzucony temu oskarżonemu przez prokuratora także ograniczał się do wykorzystania stanu bezradności pokrzywdzonej i doprowadzenia jej do obcowania płciowego, ale w uzasadnieniu tego zarzutu oskarżyciel od razu przedstawiał jako podstępne i zmierzające w tym właśnie celu zabiegi tego sprawcy, które stworzyły warunki i możliwości wywołania u pokrzywdzonej takiego stanu bezradności oraz wykorzystania go przez sprawcę działającego od początku z takim zamiarem. Dla wykazania tej tezy przedstawione też zostały konkretne dowody. Można było zatem przyjąć, że zachowanie przypisane A. S., utrzymuje się jeszcze w granicach spełniających kryteria wymagane dla przyjęcia tożsamości z czynem mu zarzuconym przez oskarżyciela. W literaturze przedmiotu podkreśla się natomiast, że przyjęcie w wyroku – oprócz znamion czynu zarzucanego w akcie oskarżenia – ponadto innych zdarzeń lub znamion czynu przez rozszerzenie jego zakresu w stosunku do czynu zarzucanego albo zastąpienie go zupełnie innymi znamionami stanowi niedopuszczalne wyjście poza ramy oskarżenia (por. T. Grzegorzczuk: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, s. 1339). W konsekwencji akceptacji tego stanowiska, tak też należało ocenić sytuację zaistniałą w niniejszej sprawie.

Odnosić przy tym trzeba, że poza odwołaniem się do wyników postępowania dowodowego, całkowicie poza sferą rozważań Sądu *meriti* pozostała proceduralna dopuszczalność tak daleko idącej modyfikacji czynu przypisanego osk. S. Ł. W pełni zasadnie właśnie to zagadnienie jeden z obrońców oskarżonego uczynił przedmiotem zarzutu odwoławczego, kwestionując dopuszczalność takiego

postąpienia i wskazując na wyjście przez Sąd I instancji poza granice skargi wniesionej przez oskarżyciela.

Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy odwołał się do ugruntowanych i powszechnie akceptowanych w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądów, zgodnie z którymi granice skargi wyznacza zdarzenie historyczne będące przedmiotem orzekania. O tożsamości zdarzenia decydują identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów biorących udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, zachowanie choćby części wspólnych znamion czynu zarzuconego i przypisanego. Dla wsparcia tego stanowiska przytoczone zostały wyroki Sądów Apelacyjnych w (...) i w (...), w których podkreślono, że: *„granice oskarżenia są zachowane, gdy w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia historycznego można przypisać oskarżonemu czyn ze zmienionym opisem, czy nawet oceną prawną, ale mieszczący się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stało się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego, (zob. wyrok SA w Warszawie z 16.02.2016r, II AKa 367/15, LEX nr 2071581; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21.11.2018, II AKa 332/2018, LEX nr 2609065)”. Tym zdarzeniem, zdaniem sądu odwoławczego, było dopuszczenie się przez obu sprawców przestępstw seksualnych wobec K.P. w czasie jej pobytu w mieszkaniu osk. S. Ł..*

Wывód Sądu Okręgowego w T. wprawdzie odwołuje się do klasycznych reguł wyznaczania granic tożsamości czynu zarzuconego i przypisanego oskarżonemu, ale w realiach występujących w tej sprawie nie przekonuje. Rzecz bowiem w tym, że dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w odniesieniu do S. Ł., samo zastosowanie dyrektywy tożsamości zdarzenia historycznego okazało się niewystarczające. Istotne znaczenie mają bowiem granice skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego. Przypomniany na wstępie opis czynu zarzuconego osk. S. Ł. w akcie oskarżenia zamykał się w indywidualnie sprecyzowanym zachowaniu polegającym na podjęciu innej czynności seksualnej wobec osoby znajdującej się w stanie bezradności. Sąd odwoławczy z kolei, odnosząc się do tego zagadnienia powołał się na pogląd o potrzebie zachowania zgodności przypisanego zachowania z tym samym zespolem zachowań człowieka, które były podstawą prawnokarnej

oceny zamieszczonej w akcie oskarżenia. Jednak z przytoczonej tezy nie wyprowadził prawidłowego wniosku. W akcie oskarżenia, prawnokarnemu wartościowaniu poddano wykorzystanie stanu bezradności pokrzywdzonej do doprowadzenia jej do poddania się innej czynności seksualnej. W tych warunkach rozszerzenie zakresu zachowania „*poddanego prawnemu wartościowaniu*” o przypisanie temu oskarżonemu choćby samego spowodowania u pokrzywdzonej stanu utraty świadomości – przy zachowaniu opisu dalszej fazy jego działania, w sytuacji, gdy zarzucono mu jedynie wykorzystanie takiego stanu, już byłoby co najmniej dyskusyjne. Natomiast Sąd I instancji jeszcze wyraźniej przekroczył granicę oskarżenia i przypisał oskarżonemu S. Ł. – obok tego istotnie rozszerzonego zachowania – również udział w cudzym czynie, mający postać pomocnictwa do przestępstwa zgwałcenia pokrzywdzonej dokonanego podstępem przez inną osobę, który to udział miał polegać na udostępnieniu lokalu do popełnienia czynu zabronionego i podaniu pokrzywdzonej środka powodującego krótkotrwałą utratę świadomości.

Z kolei, sąd odwoławczy – mając podniesiony zarzut naruszenia granic czynu zarzuconego przez oskarżyciela publicznego, niesłusznie nie dopatrywał się w takim postąpieniu przekroczenia ram oskarżenia i działania poza granicami skargi wniesionej przez uprawnionego oskarżyciela.

W świetle przedstawionych wyżej zapatrywań stanowisko to nie zasługiwało na aprobatę, a oba orzeczenia będące jego wyrazem, rażąco naruszały normy wynikające z treści art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku, a w sytuacji, gdy uchybienie polegające na wydaniu orzeczenia wykraczającego poza skargę wniesioną przez oskarżyciela publicznego, zostało popełnione przez Sąd I instancji – konieczne było uchylenie również wyroku Sądu Rejonowego w T.

W związku z koniecznością uchylenia wyroków Sądów obu instancji, wynikającą z uwzględnienia najpoważniejszego zarzutu kasacyjnego dotyczącego przekroczenia granic skargi wniesionej w tej sprawie przez oskarżyciela publicznego, przedwczesne było rozpoznawanie pozostałych zarzutów zamieszczonych w kasacjach obrońców osk. S. Ł. (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w T. uwzględni przedstawione zapatrywania i rozstrzygnie sprawę osk. S. Ł. przestrzegając granic zarzuconego mu czynu określonych w treści aktu oskarżenia.

Wobec uwzględnienia kasacji obrońców osk. S. Ł. należało orzec o zwrocie uiszczonej opłaty (art. 527 § 4 k.p.k.).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.